Kalejdoskop 02/2026

TEMAT NUMERU: NA CO MŁODYM TEATR?

Wspólnota i wolność [TEMAT NUMERU]
Paulina ILSKA

Przyglądamy się teatrowi młodzieżowemu. Z jednej strony w teatrach instytucjonalnych mamy spektakle – lektury szkolne i przedstawienia (nieliczne) kierowane specjalnie do tej grupy wiekowej. Z drugiej – w obszarze teatru alternatywnego działają teatry młodzieżowe budujące grupy na poczuciu wspólnoty, autorskich środkach wyrazu i kulturze festiwalowej. Na ile wszystkie te formy trafiają w oczekiwania młodzieży? Zapytaliśmy o to dwoje animatorów życia teatralnego" Annę PEREK i Bartosza KUROWSKIEGO.

Spotkanie z żywym człowiekiem [TEMAT NUMERU]
Z Adamem WRZESIŃSKIM rozmawia Paulina ILSKA

– Ruch w internecie generują boty i trolle, reszta to reklamy. Elementu ludzkiego jest niewiele. A teatr jest miejscem, do którego wchodzimy w czasie rzeczywistym. Widzimy żywych, prawdziwych ludzi, niektórzy naprawdę do siebie krzyczą, płaczą, obejmują się. Dla osób przychodzących na zajęcia teatralne to jest nowość. Za chwilę może się okazać, że to będzie jedyna prawdziwa wartość i w tym upatruję nadziei, że moja praca ma sens – mówi Adam WRZESIŃSKI, reżyser pracujący z młodzieżowymi grupami teatralnymi.

Żeby nie było infantylnie i łopatologicznie [TEMAT NUMERU]

O zapatrywanie na teatr zapytaliśmy dwie młode osoby.
Julia JASZCZAK (13 lat): – Myślę, że młodzież chętniej chodziłaby do teatru, gdyby były wyjścia ze szkołą na rzeczywiście fajne spektakle, a nie tylko na lektury. Dobrze napisane, dobrze zagrane, z ciekawymi metaforami.
Joanna MIERNIK (18 lat): – Gdy szukam spektaklu, zwracam uwagę na to, by mówił o tematach, które są mi bliskie, albo by miał do powiedzenia coś nowego, co mnie zaciekawi. Do Teatru Szwalnia chodzę na wszystko, bez sprawdzania Śledzę, co się dzieje w Teatrze Chorea, ciekawi mnie, tylko nie miałam jeszcze czasu się tam wybrać.

Poza tym

David odleciał [LUDZIE]
Kornel NOCOŃ

15 stycznia minęła pierwsza rocznica śmierci Davida Lyncha, który prawie przez dekadę był związany z Łodzią. To dobra okazja, żeby przypomnieć jego plany dotyczące dawnej „stolicy filmu". Medialne doniesienia o budowie studia Lyncha budziły nadzieje na reaktywację filmowego dziedzictwa miasta, większe niż rozczarowania, dezorientacja i oburzenie politycznymi aferami. Dziś w Łodzi po Lynchu nie ma śladu.

Więcej, a jakby mniej [MUZYKA / PODSUMOWANIE]
Rafał GAWIN

Zastanawiam się, czy to był niemrawy rok, czy może wypadłem z regionu i w muzycznych poszukiwaniach częściej eksplorowałem inne rejony. A przecież zadebiutowali nostalgicznie electropunkowy coverband Rózga oraz Mechu (sic!), rockman i – jak się okazało – multiinstrumentalista. Kisu Min na trzecim albumie osiągnęło stan optymalny. Wróciła Oreada. Regionalny hip-hop wrzucił piąty bieg, aż musiałem go zgłębić jak nigdy wcześniej. Pełny materiał pieśni wydali też Szumacher i Cieślak, natomiast Ich Troje zarejestrowało nie tylko koncert z Pol'and'Rocka, ale też premierową płytę. Nie ironizuję. Okazuje się, że na takie zespoły jak Ich Troje czy Coma mnóstwo ludzi czeka, głosuje.

Nowe narracje [SZTUKA]
Aleksandra TALAGA-NOWACKA

„Dekonstrukcja / Rekonstrukcja", czyli hasło 18. edycji Międzynarodowego Triennale Tkaniny, organizowanego przez Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, na różnych poziomach odnosi się do współczesności. Poziom, który w odczytaniu hasła narzuca się jako pierwszy, dotyczy rewizji aktualnej rzeczywistości z charakterystycznym dla niej odwracaniem pojęć, przeinaczaniem wartości – ogólną dezinformacją, ale też z przeobrażeniami społeczno-kulturowymi. Dynamiczna sytuacja geopolityczna czy zmiany technologiczne sprawiają, że znany nam od lat, oswojony świat ulega dekonstrukcji. Znajdujemy się w momencie przejściowym, na rozdrożu, i nie wiadomo, w którym kierunku podążymy. Jednak – a może tym bardziej – nie możemy przestawać projektować przyszłości. Rekonstruować.

DODATEK – „ŁÓDZKIE INSPIRUJE"

„Kalejdoskop" niezmiennie stara się dostrzegać ciekawe działania kulturalne w regionie. W dodatku „Łódzkie inspiruje" przyglądamy się wybranym miejscom oraz związanym z nimi inicjatywom. I zaskakują nas swoim bogactwem – tyle się dzieje. W tym numerze zabieramy czytelników do Kutna…

Spis treści

10
Zdumiewająca.
Łukasz Barys

11
Czegoś brak?
Andrzej Poniedzielski

14
Wspólnota i wolność.
Paulina Ilska

18
Spotkanie z żywym człowiekiem.

Rozmowa z Adamem Wrzesińskim

23
Żeby nie było infantylnie i łopatologicznie.

26
David odleciał.
Kornel Nocoń

31
Na trzeźwo się nie da.
Mieczysław Kuźmicki

32
My name is Luka.
Łukasz Maciejewski

34
Więcej, a jakby mniej.
Rafał Gawin

40
Dwie prawdy.
Dariusz Bilski

42
Muzeum jak arka.
Tomasz Romanowicz

45
Galeria Kalejdoskopu
Justyna Anioł i Jonatan Poeche

50
Komiksowy urodzaj.
Piotr Kasiński

52
Nowe narracje.
Aleksandra Talaga-Nowacka

54
Sztuka bez biletu.
Monika Nowakowska

56
Chłosta dla bibliotekarza.
Bogumił Makowski

58
Wizje i wizyty.

Piotr Grobliński

60
Inne typy.
Marcin Andrzejewski

62
Uparty optymizm.
Rozmowa z Michałem Kolińskim

64
Trubadurzy jidysz.
Michał Danielewicz

66
Trudna miłość.
Pienisty

67
Dodatek „Łódzkie inspiruje”
– Kutno

79
Kalendarium

Na okładce: Fragment tkaniny Anne von Freyburg „Kompozycja kwiatowa 1” – Międzynarodowe Triennale Tkaniny w Łodzi, 2025.
Fot. HaWa

„Kalejdoskop” 02/2026 do kupienia **od 29 I** w punktach Garmond-Press i Kolportera oraz w salonach empik w całym województwie łódzkim, a **od 28 I** – w recepcji Łódzkiego Domu Kultury przy ul. Dowborczyków 18 (II piętro biurowca).
A także w prenumeracie redakcyjnej.

Archiwalne „Kalejdoskopy” są dostępne jako e-booki na Virtualo.pl.